**Wojna i ubezpieczenia - co warto wiedzieć?**

**Wojna to mało prawdopodobne i rzadkie, ale niestety bardzo poważne zagrożenie dla zdrowia, życia oraz majątku. Sprawdzamy, czy w takiej sytuacji można liczyć na ochronę ubezpieczeniową.**

**Rosyjska agresja na Ukrainę sprawiła, że wielu Polaków zaczęło martwić się o przyszłość. W warunkach pokoju, finansową ochronę przed nieoczekiwanymi zdarzeniami na pewno mogą zapewnić odpowiednio dobrane polisy. Coraz większa grupa rodaków zadaje sobie pytanie, czy podobna ochrona jest możliwa również w ekstremalnych warunkach związanych np. z działaniami wojennymi, aktami terroru lub rozruchami. Eksperci porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl udzielają odpowiedzi, która zainteresuje wiele osób w tych coraz bardziej niestabilnych czasach.**

**Wyłączenia ochrony na wypadek wojny to standard …**

Jeżeli przyjrzymy się różnym ogólnym warunkom ubezpieczeń (OWU), to można zauważyć, że klauzule dotyczące braku odpowiedzialności ubezpieczyciela na wypadek wojny są jednymi z najczęściej wykorzystywanych. Ogólne przepisy kodeksu cywilnego nie zabraniają zakładom ubezpieczeń wyłączania swojej odpowiedzialności na wypadek wojny oraz podobnych sytuacji. Dlatego towarzystwa ubezpieczeniowe posiadają swobodę i chętnie z niej korzystają. Widać to m.in. po sprawdzeniu warunków standardowych polis turystycznych oraz mieszkaniowych. Ogólne warunki ubezpieczeń autocasco również zawierają informacje o tym, że odpowiedzialnością ubezpieczyciela nie będą objęte szkody powstałe bezpośrednio na skutek działań wojennych. „*Wyłączenia związane z wojną są także standardowym elementem ubezpieczeń oferowanych przedsiębiorcom*” - dodaje Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

W przypadku popularnych ubezpieczeń obowiązkowych, sprawa ryzyka wojennego wygląda nieco inaczej. Wspomniane polisy zostały bowiem szczegółowo uregulowane przez ustawę z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. W przypadku takich polis, jak OC dla kierowców i OC rolników nie ma sensu formułowanie wyłączeń ochrony na wypadek wojny, bo sama ochrona zapewniana przez te ubezpieczenia nie dotyczy działań wojennych. Natomiast jeśli chodzi o ubezpieczenie budynków rolniczych, to ustawa z dnia 22 maja 2003 r. szczegółowo wymienia sytuacje objęte ochroną. „*Na tej liście nie znajdziemy przypadków związanych bezpośrednio z wojną. Jedyny związek z działaniami wojennymi może mieć ewentualnie upadek statku powietrznego, który jako ryzyko uwzględnia ubezpieczenie budynków rolniczych*” - zauważa Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

**Ubezpieczenia nie chronią również podczas zamieszek**

W kontekście wykluczenia ochrony podczas działań wojennych, warto wspomnieć, że zakłady ubezpieczeniowe prowadzą podobną politykę odnośnie stanu wojennego, aktów terroru, rozruchów, strajków i zamieszek. Jeżeli jednak chodzi o takie okoliczności będące podstawą wyłączenia ochrony ubezpieczeniowej, to sytuacja jest nieco mniej oczywista niż w przypadku wojny. Trzeba zatem sprawdzić, jak ubezpieczyciel zdefiniował na przykład zamieszki. Niestety, czasem zdarza się, że ogólne warunki ubezpieczenia nie zawierają np. definicji strajków, rozruchów, aktów terroru i zamieszek. Jest to sytuacja niekorzystna z punktu widzenia klienta. Z drugiej strony, zdarzają się też nazbyt dokładne definicje wskazujące na przykład, że: „*zamieszki to zakłócenie porządku publicznego spowodowane przez grupę ludzi liczącą nie mniej niż 30 osób”*. „*Taka definicja również może stanowić problem, bo liczbę uczestników zamieszek nie zawsze da się bezspornie ustalić*” - komentuje Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

**Dodatkowa ochrona np. dla turysty wymaga dopłaty**

W ramach podsumowania, eksperci porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl zwracają uwagę na dość rzadkie przypadki, w których ubezpieczenie działa mimo wojny i podobnych sytuacji (np. poważnych zamieszek lub aktów terroru). Takie odpłatne rozszerzenie ochrony dotyczy przede wszystkim polis turystycznych, które mają zapewnić podróżnemu bezpieczny powrót do kraju wyjazdu. Dlatego „wojenna” klauzula w ubezpieczeniach turystycznych zapewnia ochronę przez kilka kolejnych dni po akcie terroru lub rozpoczęciu wojny i obejmuje tylko pasywny udział ubezpieczonego. „*To oznacza, że na ochronę związaną np. ze zwrotem kosztów leczenia nie mogą liczyć osoby, które aktywnie brały udział w działaniach grup zbrojnych lub zamieszkach. Z ochrony może być też wyłączony wyjazd do szczególnie niebezpiecznych krajów*” - podsumowuje Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.